

Między ekologią a ekonomią. Polska na rozdrożu

Nadchodzące miesiące to dla Polski sprawdzian, czy potrafi pogodzić interesy biznesu i ochronę środowiska. Dziś walka o zieloną przyszłość toczy się w wielu obszarach, m.in. energetyki, gospodarki odpadowej, suszy i odbudowy po pandemii. Przedstawiciele wszystkich zainteresowanych grup, od polityków, naukowców, samorządowców, przez działaczy społecznych, aż po Premiera Mateusza Morawieckiego i ministrów, spotkają się w dniach 22-24 czerwca, aby dyskutować w trakcie Szczytu Klimatycznego TOGETAIR o poprawie klimatu i wypracować wspólne rekomendacje. Debaty będzie można oglądać podczas otwartej transmisji online.

Transformacja energetyczna i modernizacja polskiego przemysłu, transportu, oraz rolnictwa to palące tematy, którymi zajmują się rządzący. To trudne zadanie i kompleksowa reforma, która ma jeden cel: doprowadzić do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. W praktyce oznacza to ograniczenie emisji CO₂ oraz zrównoważenie poprzez np. sadzenie drzew. Tak radykalna zmiana będzie się wiązała z przemodelowaniem gospodarek krajów wspólnoty.

Na rozstaju dróg

Transformacja energetyczna wzbudza wiele emocji. Dziś rządzący stoją w rozkroku, pomiędzy funkcjonującym już, choć wymagającym dopłat górnictwem i energetyką opartą na „naszym czarnym złocie”, a unijnym prawodawstwem, presją instytucji międzynarodowych, sektora bankowego i prognozami naukowców, którzy apelują o przyspieszenie działań na rzecz redukcji emisji gazów cieplarnianych.

Dlatego warto rozmawiać. W trakcie trzech dni szczytu TOGETAIR odbędzie się 10 debat tematycznych, szereg wystąpień i prelekcji branżowych oraz trzy łóże prasowe, podczas których dziennikarze będą komentować i podsumowywać wnioski, które paneliści wypracowali w trakcie dyskusji.

Minister Klimatu Michał Kurtyka podkreślił, że gdy mówimy o gospodarce, powinniśmy równolegle myśleć o jakości życia. W tym kontekście kluczową rolę pełni jakość powietrza, którym oddychamy. Minister zwrócił uwagę, że istotnym wyzwaniem od początku bieżącego roku jest zwiększenie retencji wody w Polsce. Odpowiedzią Ministerstwa Klimatu i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ma być program „Moja Woda”, w ramach którego kwota 100 mln zł zostanie przeznaczona na dofinansowanie 20 tys. przydomowych retencji. Projekt ma pomóc w łagodzeniu suszy w Polsce. Będzie można otrzymać 5 tys. zł dotacji na indywidualne instalacje w domach jednorodzinnych, zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe.

Z kolei Zbigniew Gryglas, Wiceminister Aktywów Państwowych, zaznaczył w trakcie spotkania Rady Programowej TOGETAIR, że rozwój gospodarczy i ochrona środowiska nie zawsze idą w parze, ale powinny. To zadanie jest istotne dla rządzących w każdym procesie planowania, rozwoju i prowadzenia działalności gospodarczej. Zapytany o to, czy inwestorzy powinni mieć obawy związane z lokowaniem kapitału w Odnawialne Źródła Energii, odpowiedział że Polska jest obiecującym rynkiem w kwestii OZE, a inwestorzy nie mają się czego obawiać. Zdaniem Podsekretarza Stanu MAP, szczególnie sektor morskiej energetyki wiatrowej jest atrakcyjnym obszarem, w którym energetyka będzie rozwijana. Zbigniew Gryglas dodał także w trakcie dialogu z Michałem Gwardysem, Prezesem Stowarzyszenia Młodzi dla Polski, że konserwatyzm trzeba łączyć z ekologią, a troska o ojczyznę powinna iść w parze z wizją przyszłości

Agata Śmieja z Fundacji Czyste Powietrze mówi, że po zakończeniu Szczytu Klimatycznego TOGETAIR, zostanie spisany dokument z konkretnymi wnioskami, wypracowanymi w trakcie trzech dni dyskusji.

Dyrektor generalna wydarzenia podkreśla, że deklaracja zostanie przekazana wszystkim stronom dialogu, a także firmom i instytucjom państwowym oraz prywatnym w celu wspólnego dbania o ekologię.

Jednolite stanowisko w sprawie polskiej drogi do zeroemisyjności jeszcze nie powstało.

- Z jednej strony wielu polityków nie odżegnuje się od konieczności zróżnicowania źródeł energii, widząc dla OZE miejsce w naszym miksie energetycznym. Z drugiej, jakiegokolwiek zapowiedzi dotyczące stopniowego wygaszania węgla spotykają się zazwyczaj z krytyką środowisk górniczych i są stwierdzeniami – zwłaszcza w okresie przedwyborczym – skrajnie niepopularnymi. Pytanie o to, co będzie fundamentem rodzimej energetyki, pozostaje więc otwarte i będzie jednym z zakresów tematycznych w trakcie szczytu klimatycznego – podkreśla Jakub Pawłowski, dyrektor programowy TOGETAIR.

Jak zwraca uwagę wiceminister klimatu Adam Guiborgé-Czetwertyński, w przypadku Polski wyzwania związane z adaptacją do zmian klimatu i transformacją energetyczną idą w parze z koniecznością transformacji krajowej energetyki. Stoimy dziś przed zasadniczymi pytaniami jak ukształtować system energetyczny, by biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zewnętrzne, także kwestie klimatyczne, był on w stanie zapewnić wszystkim Polakom jak najlepsze warunki życia, stabilne ceny prądu i ciepła, a także dobrą jakość środowiska i powietrza, co jest przecież ważne dla nas wszystkich.

Problem suszy

Wiele wskazuje też na to, że kryzys związany z pandemią może nie być jedynym, z jakim przyjdzie się nam zmierzyć w najbliższych miesiącach. Dlatego pojawia się wsparcie.

Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej proponuje kompleksowy program inwestycyjny. Priorytetem jest, by zatrzymać w Polsce jak najwięcej wody i rozwijać retencję, zarówno dzięki budowie dużych zbiorników, których w Polsce jest niewiele, jak również poprzez inwestycje w mniejsze sadzawki przydomowe i oczka wodne. Równolegle ministerstwo chce budować kolejne stopnie wodne i odpowiednio gospodarować wodami, by rozwinąć w Polsce śródlądowy transport rzeczny oraz przeciwdziałać suszy.

Aby naprawić błędy, które popełnialiśmy przez dziesięciolecia potrzeba dużego zaangażowania. Obecnie w Polsce retencjonujemy zaledwie 6,5 proc. wody, a potrzebujemy przynajmniej dwa razy więcej, aby skutecznie przeciwdziałać zarówno skutkom suszy, jak i powodzi. Przykładowo w Hiszpanii retencja sięga 45 proc. przy 1900 zbiornikach. U nas jest ich 100. Innymi słowy, nasz kraj należy do najuboższych w zasoby wodne w całej Europie. Na jednego mieszkańca przypada u nas trzy razy mniej wody, niż na przeciętnego Europejczyka, statystycznie tyle, co w Egipcie. Co gorsza w czasie suszy zasobność ta spada o kolejnych 50 proc.

(Nie)chciane surowce wtórne

W nadchodzących miesiącach czeka nas też uporządkowanie rynku śmieciowego: wprowadzenie reform, które pozwolą obniżyć ceny dla mieszkańców i usprawnią kulejący recykling. To konieczne, bo koszty gospodarki komunalnej wzrosły drastycznie w ciągu ostatnich lat. Niestety, nie przełożyło się to na efekty środowiskowe: śmieci produkujemy coraz więcej (ponad 350 kg na osobę rocznie) i wciąż większość z nich kończy na hałdzie na składowisku, co jest uznawane za najbardziej szkodliwy sposób zagospodarowania odpadów.

Konieczna będzie też reforma systemu recyklingu i wdrożenie tzw. Rozszerzonej Odpowiedzialności Producentów, czyli reformy, która ma zobowiązać przemysł do oszczędzania surowców, lepszego projektowania opakowań trafiających na rynek (by były łatwiejsze w przetworzeniu) i uiszczania wyższych opłat, zgodnie z zasadą "zanieczyszczający płaci".

To kolejne wątki, o których będą dyskutować uczestnicy TOGETAIR. Artur Beck, CEO Creative Harder i producent wydarzenia zauważa, że bezpłatny dostęp do transmisji i innowacyjna formuła zapewnią równy dostęp do wiedzy o klimacie płynącej z TOGETAIR.

Szczyt klimatyczny jest neutralną przestrzenią do dyskusji ponad podziałami dla polityków, działaczy, instytucji, spółek publicznych i firm prywatnych, aby mogły wspólnie wypracować stanowiska oraz rekomendacje, które pozwolą razem zadbać o środowisko naturalne. Transmisję będzie można oglądać bezpłatnie m.in. na www.togetair.eu